

Czyńmy dobrze a świat nas wynagrodzi

23 lipca 2024

Wielu z nas się zastanawia, dlaczego świat jest taki brutalny, niesprawiedliwy czy zakłamanym. Wielu z nas przechodzi w życiu ciężkie chwile, popada w złość, a niektórzy czynią zło z rozmysłem.



Nauka dowodzi, że w życiu jesteśmy obserwatorami, czyli że nasza świadomość programuje to co się dzieje na zewnątrz nas. Można zatem wyciągnąć wniosek, że to, co myślimy, co czynimy, warunkuje to, co się dzieje poza nami. Nie chodzi tu jednak o to, żeby być zupełnie beztroskim czy naiwnym, ale o to, by umiejętnie posługiwać się swoją inteligencją i dobrą wolą, aby wzbudzać pozytywne wibracje w naszym otoczeniu. To jest jak zasada karmy, która mówi, że zło i dobro jest zależne od naszych uczynków i że zawsze to jak się zachowujemy i co czynimy, w końcu wraca do nas.

Czy ta zasada jest prawdziwa? Wyobraźmy sobie zatem rzeczywistość, w której ta koncepcja by nie funkcjonowała. Wtedy ludzie źli byłiby bezkarni a ci, którzy czynią dobro, byłiby bezbronni. Taki świat byłby nie do przyjęcia, gdyż

uległby autodestrukcji! Istnieje zatem prawo karmy, które potwierdza, że sami możemy programować zewnętrzną rzeczywistość, działając sprawiedliwie i pozytywnie. Wielu ludzi, poza tymi zepsutymi odczuwa aurę, która otacza dobrego człowieka i odpowiada podobnie. To powoduje rozprzestrzenianie się dobrych wibracji dalej.

Polityka bardzo często dzieli ludzi, bazując na złych emocjach, szczególnie wytwarzanych przez tych mających złe intencje – zaślepionych zyskiem czy nienawiścią. To nas dzieli.

W tych warunkach obowiązkiem dobrego człowieka pozostaje opowiadać się mądrej i dobrej stronie tak, żeby świat stawał się lepszy, a nie gorszy. Nie pozwólmy, by złe emocje zawładnęły nami, ponieważ są jak brud lub wirus, który kała ludzką duszę. Trzymajmy się zasad, które są podstawą odpowiedniej reakcji na świat... a stworzymy lepszą rzeczywistość...

Autorstwo: Józek

Źródło: WolneMedia.net